

**Wychodzi w Krakowie**  
co tydzień przez czas pory zdrojowo-  
kąpielowej.

**Biuro Redakcyi i Administracyi**  
W KRYNICY

w c. k. Zakładzie Zdrojowym.

Prenumeratę miejscową przyjmuje  
Administracya „Czasu“ w Krakowie,  
gdzie także dostać można pojed-  
ynczych Numerów „Krynicy.“

# KRYNICA

**Tygodnik poświęcony ojczystym Zakładom  
zdrojowo-kąpielnym.**

Redaktor

**Dr MICHAŁ ZIELENIEWSKI**

Lekarz Rządowy c. k. Zakładu Zdrojowego w Krynicy.

**Prenumerata wynosi**

w Krakowie na miejscu 1 zlr.  
w Monarchii austriacko-  
węgierskiej z przesył-  
ką pocztową . . . . . 1 zlr. 20 c.

Numer pojedynczy . . . — 6 „

**Należytość za prenumeratę** lub za  
umieszczenie ogłoszeń odsyłać na-  
leży franco do **Biura Administracyi.**

## GMACH ŁAZIEBNY W KRYNICY

### I TUTEJSZE RODZAJE KĄPIELI

opisał

*Dr. Zieleniewski.*

(Ciąg dalszy\*).

Ponieważ jednak własności fizyczno-chemiczne szczy-  
wy krynickiej, ogrzaną wyżej jak do + 60°C. zupełnie  
się zmieniają, tj. woda taka utraciwszy kwas węglowy,  
doznaje zupełnego opadania żelaza, a po części i wapno  
z niej stracone zostaje; przeto jako najważniejszych i naj-  
zbawiennejszych swych składników pozbawiona, stawała  
się bezskuteczną <sup>1)</sup>. Ogrzewać zaś wodę krynicką dla ką-  
pieli w całej jej wymaganej ilości, tylko do temperatury  
kąpielnej (27—28°R.), wcale jest niemożliwem, a to  
z prostych techniczno-ekonomicznych powodów. Jakiżto  
bowiem kocioł posiadaćby należało, aby na 600 kąpeli  
dostarczyć wody do 30° ogrzaną? Taki kocioł mu-  
siałby mieć około 6000 stóp sześciennych, a pomija-  
jąc ogrom jego kosztów, w jakiż go sposób napełniać  
i opalać, aby po wypotrzebowaniu z niego wody, otrzy-  
mać zaraz w kilku minutach tak niesłychanie wielką  
ilość wody mineralnej ciepłej? Zgoła trudności techniczne  
i administracyjne ztąd powstać mogące, są nie do zwy-  
czenia.

Ogrzewanie wody mineralnej parą wprost do wanny  
kąpielnej wpuszczaną, u nas w kraju nigdzie nie jest za-  
prowadzone. Powyżej namieniony sposób, jakiego przy-  
mioty mieliśmy sposobność naocznie ocenić w nowych ła-  
zienkach Dra CARTELLIEREGO w Franzensbadzie, ma nie-  
które korzyści, dając sposób ogrzewania szybki, tani, roz-  
kładowi wody mineralnej po części zapobiegający, wszakże  
do szczyaw żelazistych w gaz węglowy w tym stopniu za-  
możnych, jak krynicka, zdaniem naszym jest nieodpo-  
wiedni.

Tu bowiem wpuszczona para wprost do wanny,  
gdymy nawet przy ciśnieniu dwóch atmosfer, a zatem  
121.5°C. jawnego ciepłika mająca, stykając się z wodą

\* ) Zobacz „Krynica“ r. 1876 Nr. 5.

1) ALEXANDROWICZ. Rozbiór chemiczny wody krynickiej.  
w Krakowie. Cześćkami „Czasu“ 1858. Badanie zmian,  
jakim szczyawa krynicka ulega w podwyższonej ciepłocie  
str. 54.

Prof. DIETL. *Der Kurort Krynica. Krakau. 1857. pag.*  
69—74.

mineralną + 7 do 8°R. mającą, tak gwałtownie ją ogrze-  
wa, iż cała ilość wody w najsilniejszy kłębujący ruch  
wprawiona, nie tylko musi utracić wielką ilość gazu  
węglowego, a z nim i najważniejszych swych składników  
stałych, tj. żelaza pozbawioną bywa; ale nadto dla us-  
zów obecnego łoskot tak ogrzewanej wody jest nie do  
zniesienia; a woda pryszcząc i bryzgając z wanny na  
wszystkie strony, zawilgaca ściany i podłogę w pokoju  
łazienym, sprawia ogromną ilość pary z wody kąpielnej  
w samą łaźnię wolno rozchodzącej się, przez co wil-  
gocią wszystko, jak np. suknie, powietrze i t. d. przejm-  
uje i zanieczyszcza.

Sposób zaś ogrzewania parą wpuszczaną pod podwój-  
ne dno wanny, czyli tak zwany system SCHWARZA,  
w Krynicy zastosowany, a w naszym kraju zupełnie nowy  
i po raz pierwszy w użycie wprowadzony, jest jedynym  
i wyłącznym sposobem zapobiegającym, aby gaz węglowy  
utrzymujący żelazo w wodzie krynickiej w stanie roz-  
puszczalnym nie ulotnił się z wody, i o ile tylko to jest  
możliwem, aby w niej pozostał. Wszelkie inne sposoby  
ogrzewania wody krynickiej na kąpiele, są o wiele od  
tego niższe, nie wytrzymują umiędniczej krytyki, a co  
do skutków leczniczych, jedynie ten sposób jest najlepszym  
i najpewniejszym, bo dostarcza do kąpeli wody dowol-  
nie od 26—29 lub i do 30°R. ogrzaną, bez żadnego  
domieszkania wody mineralnej zimnej, czyli ten tylko je-  
dynie sposób daje możność użycia wody krynickiej do  
ciepłoty kąpielom odpowiednio ogrzaną, w stanie naj-  
większego zbliżenia do wody żywej i rodzimiej, jaka się  
w zdroju znajduje. Ogrzewanie przeto szczyawy krynickiej  
metodą SCHWARZA, zapewnia wodzie krynickiej wszelkie  
jej skutki wzmacniające i ożywiające w całej pełni, bo  
ją zachowuje w jej pierwotnej i rodzimiej, fizyczno-  
chemicznej właściwości, w jakiej się w żywym źródle zna-  
chodzi. — Oprócz tego ten sposób ogrzewania jest bar-  
dzo szybki, a więc dla administracyi i manipulacyi bar-  
dzo dogodny; co do opał, jest z oszczędnością połączony,  
a więc ekonomiczny; ale zastosowanie jego wymagające:  
kotłów parowych, rur parowych z całym urządzeniem  
zatysek parowych, i kłap bezpieczeństwa, kanałów zge-  
szczoną parę i skroploną z niej wodę odprowadzających,  
wogóle wymagające niemal labiryntowego systemu rur  
i kanałów pod całym budynkiem łaźniem rozprowa-  
dzonych, jest bardzo kosztowne, skomplikowane, wymaga  
wielkiej czujności, dozoru i punktualnego obsłużania,  
jak każda machina więcej złożona, delikatniejszej kon-  
strukcyi, a do tego puszczone w ruch za pomocą ży-  
wołu tak niebezpiecznego, jakim jest para!

Ale ileż za to nie nastęcza korzyści! począwszy od niezawodności co do skutków lekarskich, a zatem od najważniejszego swego zadania i jedyne go celu, jaki w używaniu kąpeli zamierzamy, jakaż w obec tego systemu szybkość w ogrzewaniu wody, jakaż czystość w przyrządzeniu kąpeli, jak dobre i zdrowe powietrze w łaźniach pokojach. — Zgoła zbyt wielkie są korzyści tego rodzaju ogrzewania wody do kąpeli, a chwila otwarcia łaźni w Krynicy w powyższy sposób urządzonych, należy do najważniejszych epok w historii tutejszego zakładu zdrojowego, dając mu nie tylko pożytek, zaszczyt pierwszeństwa, wzór do naśladowania dla innych zdrojowisk, ale i dla kraju prawdziwą chlębę z posiadania instytucji, jakiej dotychczas wcale u nas nie było. Czesć i wdzięczność dla jej założycieli w Krynicy!

Wszakże jeszcze o jednę okoliczność rozkład szczaw żelazistych sprowadzającej, zamilczeć tu nie możemy; albowiem ta w urządzeniu tego rodzaju kąpeli, na bardzo wielkie uwzględnienie zasługuje, a przeciż przy zastosowaniu bardzo trudną jest do uniknienia. Chcemy tu mówić o przystępie powietrza atmosferycznego, którego jak z doświadczeń FREZENIUSZA wiadomo,  $\frac{3}{10}$  cala sześciennego zdoła 1200 C. C. szczawy żelazistej rozłożyć, to jest przemienić niedokwasek żelazawy w wodzie zawarty i w niej rozpuszczony, w niedokwas w wodzie nierozpuszczalny. Dlatego też oprócz wysokiego stopnia rozgrzewania wody żelazistej na kąpiele, unikać należy ciągłego stykania się téż z prądem powietrza atmosferycznego. W tym celu przy urządzeniu rur w nowych łaźniach krynickich, wodę mineralną do wanien prowadzących, postarano się o to, aby woda cała średnicą rur przepływając i takowe najdokładniej wypełniając, o ile można, wolną była od ustawicznego zetknięcia z powietrzem. Szczególną przeto zwrócono uwagę, ku jak najdokładniejszemu oznaczeniu spadku wody, czyli kładzenie rur w ich najodpowiedniejszém położeniu, było ważnem zadaniem mechanizmu nowych łaźni krynickich. Oprócz tego nie ma tu nigdzie w użyciu pompy, wodę do rezerwoarów popędzającej, albowiem szczawa żelazista wprost ze zdroju na jednę wysokość z rezerwoarem (jak naczynia spółkujące) będącego, rurą żelazną, 5 cali średnicy mającą, własnym swym ciężarem dopływa, przy zachowaniu odpowiedniego dla niej spadku, a cała ilość szczawy krynickiej, w ciągu jednodniowej pory na kąpiele użytą zostaje, zasilana będąc ustawicznie świeżo ze zdroju dopływającą wodą mineralną, wanny zaś niżej jak zwierciadło wody w rezerwoarze leżące, pozwalają szczawie żelazistej dochodzić własnym jej ciężarem i to tak spokojnie, tak bez wszelkiego poruszania się wody, iż wanna wypełnia się zwolna z dołu ku górze, niby niewidzialnym sposobem, prawie bez ruchu i szelestu. To zaniechanie pomp wodę mineralną chęłbocących i w poruszeniu utrzymujących, pozbawiając ją niemaléj ilości gazu węglowego, stanowi ważny czynnik ku pozyskaniu w rodzimym stanie szczawy krynickiej na kąpiele przeznaczonej i nielada jest nabytkiem a korzyścią urządzenia nowych łaźni w Krynicy. — Samo wreszcie umieszczenie rur, wodę mineralną prowadzących, około 4ch stóp głębiej, aniżeli linia poziomu, utrzymuje wodę w odpowiedniej chłodnej temperaturze i od rozkładu ją ochrania.

Zbiornik na wodę mineralną murowany, cały ce-

mentem wyprawiony, nakryty, 4800 stóp sześciennych wody obejmujący, w miarę ubytku szczawy na kąpiele spotrzebowanej, ustawicznie wodą wprost ze zdroju w jej żywym stanie jest zasilany. Woda zatem przestała, mdła, w gaz węglowy uboga, nigdy tutaj do użycia na kąpiele się nie dostaje. Zbiornik sam po ukończonej porze kąpielnej natychmiast wypróżnionym bywa. Mieści się w północnej stronie gmachu łaźniowego, stanowiąc początek oddzielnej części budynku równoległej do części frontowej budowli łaźniowej położonej, która to część obejmuje prócz tego 2 zbiorniki do ogrzewania borowiny żelazistej, przyrząd do robienia odwaro-naparui igliwia świerkowego na kąpiele balsamiczno-igliwowe i 3 kotły parowe; co wszystko razem stanowi czwarte ramię wielkiego gmachu łaźniowego, w którego czworokącie znajduje się ogromny dziedziniec.

Ogrzewanie wody kąpielnej odbywa się, (jak mówiliśmy) parą, oddzielnie w każdej pojedynczej wannie, tak zwaną metodą SCHWARZA. Wanny metalowe mają podwójne dno, przestrzeń 2 cale wysokości obejmującą.

Każda wanna ma w swém dnie w tyle 18 cali, w przodzie 13 cali średnicy, jest 4 stopy i 3 cale długa, któreto wymiary ku brzegom górnym wanny zwolna o 6 cali się rozszerzają. Głębokość wanny od górnego brzegu do jej dna w części przodkowej ma 22 cali, w środku wanny 20 cali, a w części tylnéj 24 cali wynosi. Zbyt wielkie wanny, jak np. cynowe do metody SCHWARZA zastosowane z fabryki Ringhofera w Pradze, sprawiają uczucie jakby nie dosyć pewnego siedzenia; przeciwnie większa ich głębokość z mniejszém co do powierzchni rozszerzeniem, odpowiedniejszą jest dla kąpeli w gaz węglowy zamożnych. Do przestrzeni podwójnymi dnami wanny objętej, za pomocą zastawki z rurą parę doprowadzającą w połączeniu będącej, wpuszcza się para na trzy atmosfery uciśniona, a zatem + 135°C. jawnego ciepła mająca <sup>1)</sup>, która ogrzewając dno wanny, udziela ciepła wodzie kąpielnej, aż do stopnia pożądanego na kąpiel. Potrzeba zaledwo 4—5 minut czasu, aby wodę mineralną około + 8°R. mającą, rozgrzać do 28, a nawet do 30°R.; w którym to stopniu utrata najważniejszych składników w wodzie krynickiej zawartych, wcale nie następuje. Taka kąpiel krynicka perełkuje i pieni się od samego spodu w wannie na podobieństwo wina szampańskiego, a wywięzywanie się gazu węglowego trwa ciągle, w miarę, jak kąpiący się w wodzie przebywa. — Po wejściu do wanny, w momencie cała powierzchnia ciała w kąpiele będąca, pokrywa się okwicie perełkami gazowymi, na każdym włosku na skórze czepiają się jakby sznurki paciorków lub jakby gronka jagód drobnutki bańki gazu węglowego; zjawisko tego rodzaju powtarza się, ilekroć owe pęcherzyki gazowe przez potarcie usunięte zostaną, wśród czego tysiące ich wznosi się w górę ku powierzchni wody kąpielnej, pękając na samem zwierciadle wody z wyraźnym szelestem. Po krótkiej chwili pobytu w tego rodzaju kąpiele, zaczerwienia się cała skóra na działanie wody wystawiona, jako dowód silnego zadrażnienia nerwów i większego napływu do naczyń krwionośnych na powłokach powszechnych rozpo-

<sup>1)</sup> Nie należy zapominać, iż stopień ciepła utajonego pary, wynosi jak wiadomo + 540°C.

startych; a nie do opisania uczucie miłej swobody, ożywczego podniecenia i odświeżenia cały ustrój przejmując. Im mniej ciepłą była kąpiel, tém zamożniejszą jest w gaz węglowy.

Ciepłe dno wanny, ma szczególnie i tę korzyść, iż przebywanie w coraz chłodniejszej kąpeli, (bez możności dopuszczenia wody gorącej, jak to ma miejsce w kąpielach metodą SCHWARZA ogrzewanych), mogłoby być dla osób bardzo osłabionych lub zbyt drażliwych nieprzyjemnem. — Nie możemy jednak pominąć milczeniem i tej okoliczności, iż kąpiel w ten sposób ogrzewana, a w gaz kwas węglowy zamożna, wydaje się dla ogólnego czucia na skórę o wiele cieplejszą, aniżeli się tego z oznaczenia samym ciepłomierzem spodziewać można. Ztąd też wiele osób, które zwykle 27°R. w kąpeli potrzebują, kąpiel według metody SCHWARZA przyrządzoną, nawet w 24°R. znajduje bardzo przyjemną i dla siebie odpowiednią. Komu by ciepłota dna wanny mogła się wydawać za wysoką, a tém bardziej nieznośną, lub do nieusprawiedliwionej obawy powód dawała, temu służą na każde zawołanie drewniane deszczułki siedzeniowe, do wanny wkładać się mogące.

Za materyał na wanny użyto w Krynicy blachy żelaznej kutęj, wewnątrz należycie cynowanej, mając na względzie chemiczny skład szczawy krynickiej i przystępność ceny samego materyału; jakkolwiek wanny całe z cyny angielskiej wyrobione, jakiej jednego egzemplarza fabryka Ringhoffer'a w Pradze dla Krynicy dostarczyła, są nieco ozdobniejsze, do schludniejszego ich utrzymania bardzo odpowiednie, ale zbyt wielkie i nader kosztowne, bo za jedną 450 fl. austr. zapłacić koniecznie potrzeba. Miedź czysta, na twardo wykowana, pomimo najlepszego wypolerowania, ale nie wycynowana, po każdej kąpeli w skutku oxydacji nieco brunatnieje; a lubo zdaniem Dra CARTELLIEREGO<sup>1)</sup> utworzony niedokwas, ma być wcale dla kąpiącego się nie szkodliwym, jednak wanna niepobielana niemile sprawia wrażenie.

Przy wewnętrznem urządzeniu mechanizmu w nowych łaźniach krynickich nie zapomniano o tém, aby kurki tak do puszczania pary jak i do wody mineralnej służące, tylko samemu łaźnielnemu, a nie gościowi kąpiącemu się dostępnymi uczynić, a to dla uniknięcia mogących ztąd wyniknąć niedogodności, a nawet dla zapobieżenia od wszelakiego niebezpieczeństwa.

Oprócz 69 pokoiów z 72 wannami na kąpiele wodne przeznaczonemi, budynek łaźniowy w Krynicy posiada 13 oddzielnych pokoiów na *kąpiele żelazisto borowinowe*, każdy o dwóch wannach, t. j. jednej właściwie na borowinową, a drugiej na zwyczajną wodną kąpiel; a lubo celem i zadaniem tej ostatniej ma być tylko oczyszczenie się kąpiącego po poprzednio użytej kąpeli borowinowej, przecież i te udzielane są ze szczawy krynickiej również metodą SCHWARZA ogrzewanej, aby i w tym razie jak najskuteczniejszą kąpiel otrzymać.

Daliej gmach nasz łaźniowy mieści w sobie 2 pokoje na *kąpiele natryskowe*, z wody krynickiej udzielane, z wszelkimi odmianami tego rodzaju kąpielom właściwymi, tak do natrysków spadających jak i wstępujących,

<sup>1)</sup> Dr. CARTELLIERI'S *Badeanstalt für Mineralwässer- und Moorbäder zu Franzensbad. Prag. 1865. 8vo. pag. 7. et seq.*

tak do ogólnego jak i do miejscowego użytku zastósowanych.

Oprócz tego znajduje się także *łaźnia słowiańska* — wanienki do *kąpiełek dziecięcych i częściowych*, tak na wodne jak i na borowinowe częściowe kąpiele — tudzież osobne urządzenie do otrzymania naparow-odwaru z świeżego igliwia (*folia viridia Pinus Piceae et P. abietis*), na tak zwane *kąpiele balsamiczno igliwiowe* przeznaczone, w ostatnich czasach tak bardzo wychwalane<sup>1)</sup>. (C. d. n.)

<sup>1)</sup> Pragnących obeznać się z kąpielami igliwiowemi odsyłamy do prac DDr. SCHNAKENBERGA, ZIMMERMANN, HAUPTA, MOREAU i GILLIBERTA, zamieszczonych w czasopiśmie balneologicznem Dra SPENGLERA; tudzież do szczegółowych monografij o kąpielach igliwiowych, jakie dostarczyli: Dr. EBERT. *Die balsam. Kiefernadelbäder. Weimar 1853. 8vo p. 54.* — Dr. GUSTORF. *Die resinös-balsam. Kiefer- und Fichtennadelbäder in Thüringen, 2te Auflage. Rudolfstadt, 1854. 8vo. p. 31.* Broszura pełna erudycji i dowcipu. — Dr. ZIMMERMANN. *Das Kiefernadelbad zu Braunfels. Weiburg, 1854. p. 78.* Jak poprzednia praca tegoż autora o tym samym przedmiocie w czasopiśmie *Bahn. Zgt. (1855. Bd. 1. Nr. 7.)* zamieszczona, tak i dopiero co wymieniona jego broszura jest bardzo ważnym przyczynkiem do literatury o kąpielach igliwiowych. — Najlepszych wyrobów farmaceutycznych z igliwia dla handlu, dostarcza zakład kąpieł igliwiowych w Wolfach, w W. X. Badenickim, dawniej pod zarządem apt. Goeringera zostający, opisany przez ROXSA w broszurze *Wolfach und sein Kiefernadelbad. Wolfach 1857. 8vo. p. 64* — Szczegółowe badania co do działania i skutków fizjologicznych kąpeli igliwiowych, przedsiębrał Dr. CLEMENS i takowe w swych rozprawach ogłosił: *Die Wirkung der Fichtennadelbäder auf den Urin. Berlin 1861. 8vo. p. 14.* Tudzież *Fichtennadeldecoct- Extract und Wasserbäder regen nicht auf. Berlin 1861.* — Dr. GUSTAW HAUCK w swém: „*Pegologisches Lexicon*“ (*Leipzig 1865. p. 217.*) wylizca w samych Niemczech 25 zakładów dla kąpieł igliwiowych, które tamże w ostatnich 20 latach powstały i dotąd się utrzymują. —

## ROZMAITOŚCI.

Nakładem **A. Nowoleckiego** w Krakowie wyjdzie w ciągu bieżącego roku „*Przewodnik i Poradnik dla osób używających leczenia u wód w zakładach zdrojowo-kąpielowych i klimatycznych krajowych i zagranicznych.*“

Dzieło wspomniane obejmować będzie: Hydrochemię, Hydroterapię i Hydrodyetykę wód lekarskich, a zarazem w nadmienionem dziele zamieszczone będą: treściwe opisy każdego miejsca leczniczego pod względem jego klimatu, odległości, środków komunikacyjnych, ceny mieszkań i innych potrzeb, wykaz lekarzy, władz i innych urzędów miejscowych; wogóle wspomniane dzieło poda wszelkie wiadomości potrzebne dla ułatwienia podróży i pobytu w zdrojowiskach tak krajowych jakoteż zagranicznych.

**Przeplatę na wspomniane dzieło ztr. 3 wynoszącą, przyjmuje także Redakcyja „Krynicy.“**

## KRONIKA WIADOMOŚCI BIEŻĄCYCH

O ZDROJOWISKACH KRAJOWYCH.

**Krynica.** Dzięki Pr. Dr. KARLIŃSKIEMU, Dyktorowi Obserwatorium Astronomicznego, przybytemu (d. 5 b. m.) do Krynicy dla zaprowadzenia stałej stacyi meteorologicznej w tutejszym Zakładzie zdrojowym, ustawionym tutaj został Kompas słoneczny z metalu, w fabryce *L. Zieleniewskiego* wyrobiony.

**Krynica** dnia 15 Września.  
Od otwarcia tegorocznej pory zdrojowej, t. j. od 1 Czer-

wca aż do dnia 15 Września, wydano w tutejszym Zakładzie zdro-  
jowo-kąpielnym:

Kąpiel waniennych I. klasy . . . . .	<b>9120</b>
II. . . . .	<b>15636</b>
" bezpłatnie (dla ubogich) . . . . .	<b>1020</b>
" dla dzieci . . . . .	<b>258</b>
" żelazisto-borowinowych dla dorosłych . . . . .	<b>4899</b>
" " " (bezpłatnie) . . . . .	<b>121</b>
" " " dla dzieci . . . . .	<b>25</b>
" " " na ręce . . . . .	<b>34</b>
" " " na nogi . . . . .	<b>10</b>
" nasiadowych . . . . .	<b>3051</b>
" natryskowych ogólnych . . . . .	<b>271</b>

Kąpiel natryskowych maciecznych . . . . .	—
" igliwiowych . . . . .	<b>122</b>
" gazowych (z gazu węglowego) . . . . .	<b>24</b>
" łaźni parowej . . . . .	<b>7</b>
" rzecznych . . . . .	<b>1003</b>
" Rozsyłka w handel wód mineralnych krynickich w roku bieżącym wynosi dotychczas:	
Wody mineralnej krynickiej wielkich skrzyń . . . . .	<b>1126</b>
" " " małych . . . . .	<b>124</b>
wody mineralnej słotwińskiej wielkich skrzyń . . . . .	<b>37</b>
" " " małych . . . . .	<b>3</b>
czyli ogółem flaszek . . . . .	<b>49060</b>

## XIV. LISTA GOŚCI

### przybyłych do c. k. Zakładu Zdrojowego w Krynicy od dnia 2 Września do 15 Września 1876 r.

1050. Mioszewska Walentyna, obyw. z służącą z Krakowa	osób 2	przybyła d. 3	Września u Nitribita.
1051. Marszałkiewicz Wanda, właś. dóbr z córką i służą z Wojakowa	" 3	" 4	" pod Kosynierem.
1052. Orzechowski Leon, Inżynier z Tarnowa	" 1	" 4	" w Hotelu Krakowskim.
1053. Korzoń Wład., żona urzędnika z córkami z Piotrkowa (Król Pol.)	" 3	" 4	" pod Trąbką Nr 14.
1054. Sabatyn Nepomucyna, obyw. z synem z Podola (Rosya)	" 2	" 5	" " Ulanem.
1055. Dąbrowski Antoni, obywatel z Bucowa	" 1	" 6	" w Hotelu Krakowskim.
1056. Kredyk Marya, córka radcy z Kiele	" 1	" 7	" pod Topolami Nr 8.
1057. Czerkiewicz Aleksandra, żona radcy z Kiele	" 1	" 7	" " " "
1058. Czerneki Törkój, właś. dóbr z Węgier	" 1	" 5	Lipca " Jarząbkem.
1059. Desseffy Aranca, córka właś. dóbr z Węgier	" 1	" 5	" " " "
1060. Wiśniewski Adam, c. k. sędzieja powiat. z Wojnicza	" 1	" 7	Wrześn. w Hotelu Krakowskim.
1061. Br. Gostkowski Wincenty, właś. ziem. z Roga	" 1	" 9	" " " "
1062. Nowicki Władysław, akademik z Polski	" 1	" 9	" " " "
1063. Stefańska Katarzyna, właś. dóbr z Płock	" 1	" 9	" " " "
1064. Piątek Leonard, profesor Uniwersytetu z żoną ze Lwowa	" 2	" 9	" " " "
1065. Erbes Anna, obyw. z Nowego Sącza	" 1	" 9	" " " "

**Razem rodzin 16 czyli 24 osób.**

**Pozostało z poprzedniej listy rodzin 1049 czyli 2031 osób.**

**Od otwarcia Zakładu było razem 1065 „ 2055 „**

Krynica, dnia 15 Września 1876.

**Reichelt**, c. k. polit. Inspektor zdrojowy.

### Odjechali z Zakładu do dnia 15 Września 1876 r.:

77. Kornberger Klementyna	z Krakowa	mieszkająca pod	Zamkiem Nr 13	odjechała dnia	2	Września
78. Rogawski Karol	z Lipia	"	Topolami Nr 8	"	3	"
79. Elters A.	z Krakowa	"	Potokiem Nr 9	"	3	"
80. Tinondorf Izidor	z Ukrainy	"	" " 5 i 6	"	1	"
81. Krzczunowicz Anna	ze Lwowa	"	Topolami Nr 9	"	4	"
82. Świrczewski Erazm	"	"	Trąbką Nr 19	"	4	"
83. Tyberski Alojzy	z Nowego Sącza	"	Potokiem Nr 4	"	6	"
84. Niemetzeg	ze Lwowa	"	Zamkiem Nr 13	"	5	"
85. Topolnicka Marya	"	"	Trąbką Nr 1 i 2	"	6	"
86. Szepesz Lojza	z Kureczyna	"	Zamkiem Nr 4	"	7	"
87. Hoffer Motyl	z Nowego Sącza	"	w Kramie Nr 2	"	7	"
88. Hoffer Anna	"	"	3	"	9	"
89. Frenkel Fani	z Bochni	"	pod Potokiem Nr 5	"	10	"
90. Czada Karol	z Muszyny	"	w Kramie Nr 6	"	8	"
91. Zeluń Józef	z Krakowa	"	pod Topolami Nr 1 i 2	"	8	"
92. Franaszek Józef	z Warszawy	"	Zamkiem N. 1, 2, 17 i 18	"	8	"
93. Wolański Kajetan	ze Stanisławowa	"	Trąbką Nr 14, 5 i 6	"	10	"
94. Pachulska Teofila	z Krakowa	"	" Nr 3	"	11	"
95. Rosé Konstanty, dr medycyny	z Warszawy	"	Orłem Nr 8 i 9	"	11	"
96. Kurchanowicz Eleonora	"	"	Szwajcarem Nr 7	"	11	"
97. Nawrocki Walenty	z Nowego Sącza	"	Potokiem Nr 2	"	10	"
98. Chwalibóg Teofil	ze Żywca	"	Zamk. N. 15 i Łaz. N. 2	"	12	"
99. Progulski Stanisław	z Nowego Sącza	"	Potokiem Nr. 1 i 2	"	12	"
100. Miller Karol	"	"	" " 4 i 5	"	12	"
101. Brüner Hirsch	"	"	" " 7 i 8	"	12	"
102. Kosakowska Róża	z Król. Polskiego	"	Trąbką Nr 12 i 13	"	13	"
103. Wroczyńska Aleksandra	"	"	Topolami Nr 5 i 6	"	13	"
104. Chorowitz Jakób	z Nowego Sącza	"	Potokiem Nr 1	"	14	"

Główny Redaktor i wydawca Dr. *Michał Zieleniewski.*

Redaktor odpowiedzialny *Józef Łakociński.*